

# Rozdział I. Pojęcie tajemnicy przedsiębiorstwa

## § 1. Uwagi wprowadzające

Prawo karne, tak materialne, jak i procesowe, nie wykształciło własnej definicji ustawowej tajemnicy przedsiębiorstwa. Termin ten nie jest również pojęciem ustawowym na gruncie żadnej z kodyfikacji penalnych. Co więcej, patrząc porównawczo na inne gałęzie prawa, można dodać, że chociaż pojęcie tajemnicy przedsiębiorstwa jest wyeksponowanym terminem ustawowym m.in. na gruncie Kodeksu cywilnego<sup>1</sup> i Kodeksu postępowania cywilnego<sup>2</sup>, nie ma ono swojej definicji na gruncie żadnego z podstawowych dla poszczególnych gałęzi prawa prywatnego i publicznego aktów prawnych.

Wspólną podstawą ustawową do rozważań na temat wykładni tego pojęcia jest definicja przyjęta na gruncie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W art. 11 ust. 4 tego aktu prawnego po raz pierwszy w polskim systemie prawnym wprowadzono legalną definicję tajemnicy przedsiębiorstwa<sup>3</sup>. Przywołany przepis ma duże znaczenie dla szczegółowych uwag zawartych w dalszych fragmentach niniejszej pracy. Wskazuje on bowiem zarówno sposób rozumienia tego pojęcia na gruncie podstawowego w polskim porządku prawnym aktu prawnego poświęconego ochronie zasad uczciwej gry konkurencyjnej pomiędzy przedsiębiorcami, jak i w sposób bezpośredni współtworzy materialnoprawną regulację karną ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa zawartą w przepisach art. 23 ust. 1 i 2 tej ustawy.

Przed przystąpieniem do szczegółowej analizy definicji ustawowej z art. 11 ust. 4 ZNKU należy jednak zwrócić uwagę na otoczenie normatywne, w jakim funkcjonuje ten przepis, oraz na ontologiczne zakotwiczenie

---

<sup>1</sup> Zob. art. 55<sup>1</sup> KC.

<sup>2</sup> Zob. nowa regulacja art. 153 § 1<sup>1</sup> KPC, która zastąpiła dawny przepis art. 479<sup>10</sup> KPC.

<sup>3</sup> Por. E. Traple, Ochrona informacji stanowiących tajemnice przedsiębiorstwa w ZNKU a ochrona tajemnic ujawnionych w trakcie negocjacji, MoP 2003, Nr 21 (dodatek), s. 6.

wchodzących w skład pojęcia „tajemnicy przedsiębiorstwa” terminów składowych.

W pierwszej kolejności uwypuklenia wymaga fakt, że wykładnia ustawowej definicji tajemnicy przedsiębiorstwa z art. 11 ust. 4 ZNKU nie może być czyniona w sposób oderwany od treści art. 39 ust. 2 TRIPS, poświęconego ochronie informacji nieujawnionej. Omówienie roli tego aktu prawnego w polskim porządku prawnym i wpływu przywołanego przepisu na sposób rozumienia definicji tajemnicy przedsiębiorstwa zostało przedstawione w dalszej części tego rozdziału. Już na wstępie jednak należy podkreślić, że nie tylko próba zaproponowania generalnego ujęcia pojęcia tajemnicy przedsiębiorstwa w prawie polskim, ale i wykładnia tego terminu na gruncie samej tylko ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji musi być dokonywana w sposób zgodny z przyjętymi w TRIPS minimalnymi standardami ochrony informacji nieujawnionej i nie może się opierać wyłącznie na analizie literalnego brzmienia art. 11 ust. 4 ZNKU. Z uwagi zaś na to, iż regulacja art. 39 ust. 2 TRIPS jest w niektórych aspektach bardziej szczegółowa niż art. 11 ust. 4 ZNKU, a przy wykładni rozbieżności pomiędzy oboma aktami prawnymi dodatkowo należy brać pod uwagę wskazania płynące z treści art. 1 ust. 1 TRIPS<sup>4</sup>, pozycja wyjściowa dla skonstruowania końcowej normy ochronnej jest wyjątkowo skomplikowana. Finalnie zaś problem porusza od strony ustrojowej fakt, iż TRIPS jest nie tylko wiążącą Polskę umową międzynarodową, ale i zawartą po stronie unijnej umową mieszaną, co skutkuje dwutorowością podejścia do zagadnienia samowykonalności (bezpośredniej skuteczności) tego aktu prawnego w sferze prawa unijnego i regulacji wewnętrznych państw członkowskich Unii Europejskiej<sup>5</sup>. Z punktu widzenia tradycyjnego spojrzenia na definiowanie instytucji prawa karnego materialnego i procesowego, gdzie wykładnia definicji ustawowej nie wymaga tak silnego sprzężenia z treścią szczegółowej regulacji zawartej w umowie międzynarodowej, jest to niewątpliwie sytuacja nietypowa. Musi być ona jednak respektowana, ponieważ, jak zostało wskazane we wstępie, pojęcie tajemnicy przedsiębiorstwa nie jest pojęciem źródłowo przynależnym dziedziny prawa penalnego i w jego ramach autonomicznie charakteryzowanym, lecz definiowanym w polskim systemie prawnym w kompleksowym

---

<sup>4</sup> Przepis ten stanowi, że rozwiązania krajowe mogą sięgać dalej niż standardy przyjęte w TRIPS, pod tym jednak warunkiem, że nie będą pozostawać w sprzeczności z tymi ostatnimi. Szerzej na temat wykładni art. 1 ust. 1 TRIPS por. C. M. Correa, *Trade Related Aspects of Intellectual Property Rights. A Commentary on TRIPS Agreement*, Oxford 2007, s. 22–31.

<sup>5</sup> Odnośnie do szerszych rozważań na temat problemu samowykonalności i bezpośredniej skuteczności TRIPS w prawie krajowym por. uwagi zawarte w dalszej części tego rozdziału.

akcie prawnym poświęconym zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, którego przedmiot regulacji krzyżuje się z zakresem normowania Porozumienia TRIPS.

Przechodząc zaś do samej regulacji prawa krajowego, również należy stwierdzić brak pełnej spójności terminologicznej i jednolitości źródeł prawa w odniesieniu do pojęcia i rozumienia charakteru prawnego tego szczególnego dobra prawnego. Należy również mieć na uwadze możliwe rozbieżności w nomenklaturze lub nawet w rozumieniu tego samego pojęcia na gruncie różnych aktów prawnych. Przykładem tego ostatniego jest, szerzej omawiana w dalszej części rozdziału, kwestia rozumienia pojęcia tajemnicy przedsiębiorstwa na gruncie art. 11 ust. 4 ZNKU oraz w treści art. 55<sup>1</sup> KC. Dodać do tego można takie elementy, jak relacja pojęcia tajemnicy przedsiębiorstwa do przede wszystkim już historycznego pojęcia tajemnicy handlowej (które powróciło w polskim tłumaczeniu projektu dyrektywy z 28.11.2013 r.<sup>6</sup>), pojęcia *know-how*, czy też ochrony tajemnicy przez pryzmat regulacji art. 72<sup>1</sup> KC. Nie tracąc bowiem z pola widzenia tego, że przedmiotem właściwych rozważań niniejszej pracy jest ta definicja, co znajduje zastosowanie karne, należy mieć na uwadze, że jej analizowanie powinno przebiegać w sposób możliwie spójny z pozostałymi gałęziami prawa, szczególnie gdy identyfikują one to dobro prawne i chronią je z dużą intensywnością.

Jednocześnie należy zdawać sobie sprawę, iż rozważania na temat tajemnicy przedsiębiorstwa dotyczą pojęcia, na które składają się dwa terminy o bardzo dużej pojemności semantycznej, tak w ujęciu języka potocznego, jak i języka prawniczego oraz prawnego. Problem z przedstawieniem charakterystyki tak generalnego zagadnienia można zobrazować poprzez przywołanie słów lorda *Macnaghtena*, który, odnosząc się do angielskiego terminu *goodwill*<sup>7</sup>, stwierdził w sentencjonalny sposób, że jest to „coś bar-

---

<sup>6</sup> Projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony niejawnego *know-how* i niejawnych informacji handlowych (tajemnic handlowych) przed ich bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem i ujawnianiem; projekt z 28.11.2013 r., COM(2013) 813.

<sup>7</sup> Odwołania do pojęcia *goodwill* padają także w dalszych częściach niniejszej pracy, stąd przedstawiona zostaje próba jego krótkiego opisu (oczywiście z zastrzeżeniem trafności przywołanej powyżej uwagi): *goodwill* można określić jako rodzaj dobra niematerialnego będącego sumą czynników i stanów faktycznych wpływających na korzystne nastawienie odbiorców do przedsiębiorstwa. W doktrynie anglosaskiej rozróżnia się przy tym zbywalny *inherent goodwill*, związany przede wszystkim z nieruchomością, oraz niezbywalny *personal goodwill*, odnoszący się do osobistych przymiotów przedsiębiorcy. Szerzej na ten temat por. *M. Habdas*, Przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym, KPP 2002, z. 2, s. 315 i n.; *R. Stroiński*, Przedsiębiorstwo, charakter prawny oraz zbycie w prawie amerykańskim, francuskim i polskim, Warszawa 2002, s. 27–30.

dzo łatwego do opisanego, lecz bardzo trudnego do zdefiniowania”<sup>8</sup>. Mając więc na uwadze kwestię dużej nośności znaczeniowej każdego z tych terminów składowych – „tajemnica” i „przedsiębiorstwo” – wskazane wydaje się wstępne chociażby odniesienie do każdego z nich.

## § 2. Tajemnica

Tajemnica jest pojęciem ogólnym i wieloznacznym, dla którego z oczywistych powodów trudno szukać jakiegokolwiek miarodajnej globalnej definicji legalnej w polskim prawie. Zgodzić należy się z uwagą, że w najprostszej warstwie językowej pod pojęciem „tajemnicy” można rozumieć nie tylko informacje znane wybranej grupie osób i nieprzeznaczone do udostępniania innym, ale terminu tego używa się również dla określenia informacji nieznanych nikomu, w szczególności dotyczących nieodkrytych jeszcze praw, zjawisk lub miejsc<sup>9</sup>. To ujęcie wydaje się podkreślać, że termin „tajemnica” może eksponować nie tylko element poufności i ograniczonego dostępu uprzywilejowanych osób do danych informacji, ale i wolę dotarcia do tych informacji przez osoby jej nieznaną, powodowane w swoich zabiegach różnymi pobudkami, od ciekawości po chęć zysku. Ta druga perspektywa ma znaczenie z punktu widzenia uwag na temat ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa, w szczególności w świetle sygnalizowanych zagadnień ekonomicznego znaczenia ochrony tej informacji przed konkurencją. Niezależnie bowiem od samej wartości informacji stanowiących przedmiot tajemnicy i związanych z tym obowiązków poufności nakładanych na osoby, pod których pieczęć ona się znajduje, należy mieć na uwadze, że wszelkiego rodzaju tajemnice wydają się mieć immanentny walor przyciągania zainteresowania z zewnątrz. Samo utajnienie pewnych informacji może pobudzać zainteresowanie i chęć ich poznania. Stąd też wydaje się, że traktując tajemnicę jako dobro samo w sobie, które w pewnych odmianach przybiera cechy dobra prawnie chronionego, rozważać zawsze należy, jak równoważyć jej ochronę w obu tych sferach – tj. w jakim stopniu ochrona tajemnicy ma po-

---

<sup>8</sup> *What is Goodwill? It is a thing very easy to describe, very difficult to define. It is the benefit and advantage of the good name, reputation and connection of a business. It is the attractive force which brings in custom* – cytata za L. R. Dicksee, F. Tillyard, *Goodwill and its treatment in accounts*, 1906 – reprint Nowy Jork 1976.

<sup>9</sup> B. Kunicka-Michalska, *Ochrona tajemnicy zawodowej w polskim prawie karnym*, Warszawa 1972, s. 5.

legać na nakazach utrzymywania jej w poufności, nałożonych na osoby do niej dopuszczone, a w jakim na kreowaniu zakazów wobec prób docierania do niej przez osoby postronne. Dobrym przykładem połączenia tych dwóch elementów jest analizowany w III rozdziale niniejszej pracy art. 23 ZNKU, poświęcony dwóm rodzajom przestępstw wymierzonych przeciwko tajemnicy przedsiębiorstwa. Artykuł 23 ust. 1 ZNKU adresowany jest do osób zobowiązanych do zachowania dyskrecji i określa przestępstwo o charakterze indywidualnym (ujawnienie lub wykorzystanie we własnej działalności gospodarczej tajemnicy przedsiębiorstwa przez osobę zobowiązaną do zachowania poufności), natomiast art. 23 ust. 2 ZNKU określa występki o charakterze powszechnym (ujawnienie innej osobie lub wykorzystanie we własnej działalności tajemnicy przedsiębiorstwa przez osobę z zewnątrz, która użyła tę informację w sposób bezprawny).

Na poziomie tak generalnego pojęcia, jakim jest tajemnica, nie sposób oczywiście wskazać wyraźnych granic, które pozwoliłyby jednoznacznie stwierdzić, że dana informacja jeszcze nią jest, a inna już nie. Odwołując się do języka potocznego, można powtórzyć za „Słownikiem języka polskiego”, iż tajemnica to rzecz (sprawa, fakt, wiadomość), której nie należy rozgłaszać, która nie powinna wyjść na jaw; sekret; określona przez przepisy prawne wiadomość, której poznanie lub ujawnienie jest zakazane przez prawo<sup>10</sup>. Tego typu definicja eksponuje więc w pojęciu „tajemnicy” szczególny nacisk kładziony na utrzymanie danych informacji w poufności.

W nauce prawa przywołuje się także dawno już prezentowane poglądy doktryny niemieckiej, rozróżniające tajemnicę na najogólniejszym poziomie jako sekret absolutny albo jako „fakt niepoznany”<sup>11</sup>. Tym pierwszym są takie rzeczy, które nie są w ogóle znane nikomu, dopóki ktoś ich nie odkryje; tym drugim zaś informacje, które można poznać, lecz z którymi nie zetknęła się jeszcze dana jednostka. To drugie rozumienie pojęcia tajemnicy pozbawione jest zatem elementu utrzymywania w poufności – nieznanomość jej u danej jednostki wynika bowiem nie z podejmowanych przez innych

---

<sup>10</sup> M. Szymczak (red.), Słownik języka polskiego, t. III, Warszawa 1981, s. 472.

<sup>11</sup> Por. K. Arians, Der strafrechtliche Schutz des Geschäfts- und Betriebsgeheimnisses in der Bundesrepublik Deutschland, w: D. Oehler (red.), Der strafrechtliche Schutz des Geschäfts- und Betriebsgeheimnisses in den Ländern der Europäischen Gemeinschaft sowie in Österreich und in der Schweiz: mit Hinweisen auf die neuere Gesetzgebung in den nordischen Staaten, cz. II, Kolonia 1978, s. 325; B. Kunicka-Michalska, Ochrona tajemnicy zawodowej, s. 5 i przywołana tam literatura niemiecka; A. Barczak, Prawnokarna ochrona tajemnicy gospodarczej. Próba analizy prawnoporównawczej, CzPKiNP 2000, Nr 1, s. 281; P. Kozłowska-Kalisz, Odpowiedzialność karna za naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa, Kraków 2006, s. 30.

działań nakierowanych na zachowanie określonych wiadomości w sekrecie, lecz z braku aktywności tej jednostki w stronę jej poznania. Takie rozumienie tajemnicy jest na ogół odrzucane w nauce jako leżące poza kręgiem prawnego spojrzenia na omawiane pojęcie. Przedmiotem ochrony prawnej jako tajemnicy nie może być bowiem informacja powszechnie dostępna. Wracając natomiast do pojęcia tajemnicy jako tajemnicy absolutnej, zwraca się uwagę, iż z chwilą poznania (odkrycia) takiej tajemnicy przez daną osobę tajemnica ta nabiera charakteru relatywnego, tracąc swój absolutny charakter. Wtedy staje się możliwa do naruszenia i jednocześnie do ujawnienia innym jednostkom. Tym samym od tej chwili może być ona również przedmiotem ochrony przed rozszerzaniem jej poznania na osoby postronne. I takie właśnie rozumienie tajemnicy (tj. ograniczenie jej do tajemnicy relatywnej) traktowane jest zasadniczo jako nadające się do ochrony prawnej i pozostające w kręgu prawnego zainteresowania<sup>12</sup>.

W świetle powyższego można uznać, że z prawnego punktu widzenia rdzeniem pojęcia tajemnicy jest niejawnosc pewnych informacji, charakteryzująca się tym, że z jednej strony informacje te są dostępne wyłącznie dla wybranej grupy osób, z drugiej zaś, że istnieje zakaz ich ujawniania. I chociaż, jak zostało to wskazane powyżej, w prawie polskim brak legalnej definicji tajemnicy jako takiej, to niewątpliwie te dwa aspekty pojęcia tajemnicy, wynikające z poufności danych informacji, tj. ograniczony krąg osób mających do nich dostęp oraz zakaz ich ujawniania, wpisują się w jej każdy prawnie identyfikowany rodzaj. Zależnie natomiast od rodzaju tajemnicy obok tych elementów pojawiać się będą dodatkowe wyznaczniki, różnie będzie kształtował się krąg osób dopuszczonych do niej<sup>13</sup> oraz z różną intensywnością będzie ona chroniona poprzez zakaz dalszego jej udostępniania.

### § 3. Przedsiębiorstwo

„Przedsiębiorstwo” to jedno z najbardziej podstawowych pojęć we współczesnych realiach życia gospodarczego. Przedsiębiorstwo jest emanacją ludzkiej przedsiębiorczości, stanowiącej podstawowy czynnik rozwoju

---

<sup>12</sup> Por. B. Kunicka-Michalska, *Ochrona tajemnicy zawodowej*, s. 6; P. Kozłowska-Kalisz, *Odpowiedzialność karna za naruszenie*, s. 30; A. Barczak, *Prawnokarna ochrona tajemnicy*, s. 281.

<sup>13</sup> Terminem dobrze pasującym do określenia takiej osoby, chociaż obecnie być może nieco archaicznie brzmiącym, jest użyte przez J. Sawickiego pojęcie „depozytariusza tajemnicy” – por. J. Sawicki, *Tajemnica zawodowa lekarza i dziennikarza w prawie karnym*, Warszawa 1960, s. 18.

gospodarki rynkowej. Jest ono jednocześnie bazowym elementem struktury każdego społeczeństwa szanującego zasady swobody działalności gospodarczej, konkurencji oraz własności prywatnej.

Już na wstępie należy podkreślić, że niezależnie od sporów doktrynalnych na temat szczegółowej definicji prawnej pojęcia „przedsiębiorstwa” (których krótka charakterystyka została przedstawiona w dalszych uwagach), samo rozumienie tego terminu może być wielorakie, nakierowane na zaakcentowanie różnych jego cech. Powszechnie identyfikuje się trzy znaczenia tego pojęcia, z których każde znajduje swoje odzwierciedlenie w przepisach prawa. Są to ujęcia: podmiotowe, funkcjonalne i przedmiotowe<sup>14</sup>.

W ujęciu podmiotowym przedsiębiorstwo utożsamiane jest z przedsiębiorcą. Definicja tego ostatniego, jako podmiotu prowadzącego we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową, została upowszechniona w treści art. 43<sup>1</sup> KC. Chociaż umiejscowiona w tak szczególnej ustawie jak Kodeks cywilny, nie jest to jednak ani pierwsza, ani jedyna definicja przedsiębiorcy. Można ją bowiem wywieść jeszcze ze znanej Kodeksowi handlowemu z 1934 r. definicji kupca<sup>15</sup>, sięgając następnie m.in. do pojęcia podmiotu gospodarczego znanego ustawie z 23.12.1988 r. o działalności gospodarczej<sup>16</sup> oraz do definicji przedsiębiorcy przyjętej chociażby w art. 4 SwobDziałGospU. Ostatecznie wreszcie należy pamiętać, że własną definicję przedsiębiorcy zawiera ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (art. 2 ZNKU)<sup>17</sup>. Mając na uwadze odniesienie do kategorii przedsiębiorcy, widać więc, że pojęcie przedsiębiorstwa w znaczeniu podmiotowym wskazuje na szeroką i różnorodną gamę jednostek, od *stricte* prawnych bytów korpora-

---

<sup>14</sup>Odnośnie do akceptacji takiej typologii (przyjmowanej na gruncie polskiego Kodeksu cywilnego obecnie łącznie w odniesieniu do regulacji art. 43<sup>1</sup> i 55<sup>1</sup> KC) oraz jego szerszego omówienia por. m.in. W. Popiołek, w: K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, Warszawa 2013, s. 166–169; E. Skowrońska-Bocian, M. Warciński, w: K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny, t. I, s. 215–219; Ł. Żelechowski, w: K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, Warszawa 2013, s. 460–464, 604–606; S. Rudnicki (aktualizacja R. Taszkowski), w: J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, Warszawa 2014, s. 291–295; W. J. Katner, w: M. Pyziak-Szafnicka (red.), Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 2009, s. 517; P. Pełczyński, Charakter prawny przedsiębiorstwa w znaczeniu podmiotowym, Rejent 1998, Nr 1, s. 71–72. Odnośnie do nieco innej klasyfikacji por. A. Stelmachowski, K. Zaradkiewicz, w: E. Gniewek (red.), System Prawa Prywatnego, t. 3, Prawo rzeczowe, Warszawa 2013, s. 230–233. Odnośnie do współzależności prawnego i ekonomicznego spojrzenia na naturę przedsiębiorstwa por. m.in. R. Stroiński, Przedsiębiorstwo, s. 306 i n.

<sup>15</sup>Por. art. 2 § 1 KH: „Kupcem jest, kto we własnym imieniu prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe”.

<sup>16</sup>Ustawa z 23.12.1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. z 1988 r. Nr 41, poz. 324 ze zm.).

<sup>17</sup>Zgodnie z art. 2 ZNKU, przedsiębiorcami, w rozumieniu ustawy, są osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, które prowadząc, chociażby ubocznie, działalność zarobkową lub zawodową, uczestniczą w działalności gospodarczej.

cyjnych (np. spółek kapitałowych) po indywidualne osoby fizyczne prowadzące we własnym imieniu działalność gospodarczą. Stąd też trafnie podnosi się w doktrynie prawa cywilnego, że ujęcie podmiotowe przedsiębiorstwa nakierowane jest na wskazanie formy prawnej i własności prowadzonej działalności gospodarczej<sup>18</sup>.

Pojęciem przedsiębiorstwa w znaczeniu funkcjonalnym określa się natomiast najczęściej samo prowadzenie działalności gospodarczej, oparte na pewnych składnikach majątkowych oraz elementach organizacyjnych. Wydaje się, że w najbardziej charakterystyczny dla tego ujęcia sposób ustawodawca posługuje się pojęciem przedsiębiorstwa w takich przepisach jak art. 8 § 2 i art. 22 § 1 KSH oraz art. 709<sup>1</sup>, 758 § 1, art. 765 i 853 § 1 KC. Niektórzy autorzy podkreślają przy tym, że pojęcie przedsiębiorstwa w znaczeniu funkcjonalnym nie jest w pełni tożsame z samą działalnością gospodarczą, która w swoich najprostszych formach nie musi jeszcze przybierać postaci przedsiębiorstwa, a jedynie działalności na tyle zorganizowanej, że możliwej do podjęcia i wykonywania<sup>19</sup>.

Ostatecznie wreszcie o przedsiębiorstwie można mówić w znaczeniu przedmiotowym. Kojarzone jest ono wówczas z przedmiotem stosunku cywilnoprawnego, przede wszystkim o charakterze umownym, gdzie może być nabywane, zbywane, dzierżawione, oddawane w leasing itp., czyli, gdzie może stanowić przedmiot obrotu<sup>20</sup>. Niewątpliwie takie spojrzenie na pojęcie przedsiębiorstwa ma na gruncie prywatnoprawnym najbardziej doniosłe znaczenie praktyczne. Definicja legalna tak rozumianego pojęcia przedsiębiorstwa została wprowadzona do Kodeksu cywilnego poprzez dodanie nowelą z 28.7.1990 r.<sup>21</sup> art. 55<sup>1</sup> KC. W 2003 r. nastąpiła natomiast nowelizacja tego przepisu<sup>22</sup>. Niektórzy autorzy zwracają przy tym uwagę na elementy ujęcia funkcjonalnego (obok zasadniczo przedmiotowego charakteru ujęcia przedsiębiorstwa) w tak skonstruowanej definicji ustawowej<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> Por. W. J. Katner, w: M. Pyziak-Szafnicka (red.), Kodeks cywilny, s. 401.

<sup>19</sup> Por. *ibidem*, s. 518.

<sup>20</sup> Por. E. Norek, *Przedsiębiorstwo w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2007, s. 29 i n.; R. Stroiński, *Przedsiębiorstwo*, s. 272 i n.; W. J. Katner, w: M. Saffjan (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 1, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2012, s. 1343–1352.

<sup>21</sup> Ustawa z 28.7.1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321).

<sup>22</sup> Ustawa z 14.2.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 49, poz. 408).

<sup>23</sup> Por. R. Morek, w: K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny*, t. I, s. 599; W. J. Katner, w: M. Pyziak-Szafnicka (red.), *Kodeks cywilny*, s. 517–520.



Zgodnie z aktualną regulacją art. 55<sup>1</sup> KC przedsiębiorstwo jest zorganizowanym zespołem składników niematerialnych i materialnych przeznaczonym do prowadzenia działalności gospodarczej. Obejmuje ono w szczególności, zgodnie z pkt 8 egzemplifikacji ustawowej zawartej w tym przepisie, „tajemnice przedsiębiorstwa”. Istotą tej definicji jest więc odniesienie do pojęcia „zorganizowanego zespołu składników niematerialnych i materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej”. Katalog tych składników ma zaś charakter otwarty, poddany ustawowemu wyszczególnieniu najważniejszych z nich.

Z punktu widzenia zasadniczego tematu niniejszej pracy należy podkreślić, że na mocy przywołanej nowelizacji art. 55<sup>1</sup> KC, w ramach tej ustawowej egzemplifikacji zespołu składników tworzących przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym pojawiła się kategoria „tajemnic przedsiębiorstwa”. Tajemnica przedsiębiorstwa stała się tym samym na gruncie Kodeksu cywilnego pojęciem ustawowym, chociaż w ustawie tej niezdefiniowanym. W myśl wskazanego w zawartej w art. 55<sup>1</sup> KC definicji podziału na składniki niematerialne i materialne, tajemnice przedsiębiorstwa należy bez wątpienia kwalifikować do tej pierwszej kategorii.

W tym kontekście należy wskazać, że w przywołanej nowelizacji art. 55<sup>1</sup> KC z 2003 r., poza innymi zmianami (jak m.in. intensywnie dyskutowane usunięcie z ustawowego katalogu składników przedsiębiorstwa kategorii zobowiązań oraz firmy przedsiębiorstwa, rozbudowanie ustawowej egzemplifikacji składników przedsiębiorstwa w sposób bardziej uniwersalny w innych sferach, czy też usunięcie tautologicznego stwierdzenia na temat przedsiębiorstwa<sup>24</sup>), zmieniono również kolejność sformułowań „niematerialne” i „materialne” – składniki niematerialne wymieniając jako pierwsze. Taki krok ustawodawcy wydaje się być wyraźnym podkreśleniem znaczenia tej grupy składników (a więc i należącej do nich kategorii tajemnic) jako podstawowego składnika tworzącego istotę przedsiębiorstwa<sup>25</sup>. Ocena taka pozostaje w pełni zbieżna z wynikami badań ekonomicznych, wskazujących na stały wzrost znaczenia tajemnic przedsiębiorstwa jako jego strategicznych

---

<sup>24</sup> Por. art. 55<sup>1</sup> KC w pierwotnym brzmieniu: „**Przedsiębiorstwo**, jako zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do realizacji określonych zadań gospodarczych, obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, w szczególności (...)” [podkr. – Sz.P.].

<sup>25</sup> Por. wyr. SN z 21.10.2010 r., IV CSK 118/10, OSNC 2011, Nr B, poz. 41: „(...) to, że ustawodawca w art. 55<sup>1</sup> KC na pierwszym miejscu wymienił składniki niematerialne, aprobując utrwalony w dawniejszym piśmiennictwie pogląd o niematerialnym «ze swojej istoty» charakterze prawnym przedsiębiorstwa. Pogląd ten miał źródło w długiej tradycji wielu systemów prawnych, żywej w Polsce zwłaszcza na tle art. 40 KH, obowiązującego do czasu wejścia w życie kodeksu cywilnego”.

zasobów<sup>26</sup>. Wyeksponowanie w art. 55<sup>1</sup> KC na pierwszym miejscu niematerialnych składników przedsiębiorstwa przywołuje także na myśl francuskie podejście do koncepcji przedsiębiorstwa, na plan pierwszy wysuwające teorię prawa do klienteli, które można starać się określić jako renomę przedsiębiorstwa (*achalandage* – siła atrakcyjna), czy też (przy wszystkich różnicach) anglosaską koncepcję *goodwill* jako rodzaju dobra niematerialnego będącego sumą czynników wpływających na korzystne nastawienie odbiorców do przedsiębiorstwa<sup>27</sup>. Pozostawione w art. 55<sup>1</sup> KC na drugim miejscu składniki materialne można zaś traktować jako coś na kształt *corpus mechanicum*, stanowiącego podstawę rzeczową funkcjonowania przedsiębiorstwa<sup>28</sup>.

Ramy tematyczne niniejszej pracy i jej zorientowanie na problematykę ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa w prawie karnym materialnym i procesowym skłaniają ku ograniczeniu zakresu analizy stanowisk doktrynalnych dotyczących natury prawnej samego przedsiębiorstwa. Wskazać należy jedynie, że niezależnie od zaprezentowanego podziału wyjściowego na ujęcie podmiotowe, funkcjonalne i przedmiotowe, pojęcie prawne przedsiębiorstwa od samego początku stanowiło przedmiot konfliktów doktrynalnych i sytuacja ta jedynie częściowo wyklarowała się obecnie. Jak trafnie zdiagnozował ten problem Sąd Najwyższy w wyroku z 27.3.2000 r.: „Uregulowanie statusu prawnego przedsiębiorstwa w Kodeksie cywilnym jest niedoskonałe i budzi od lat spory teoretyczne, a fragmentaryczne uregulowania wprowadzone w wiele lat po wejściu w życie tego aktu prawnego nie sprzyjają postulatowi pewności prawa”<sup>29</sup>.

Wśród przedstawicieli doktryny prawa cywilnego wciąż można dostrzec kilka głównych nurtów postrzegania prawnego charakteru przedsiębiorstwa. Od czasu dwudziestolecia międzywojennego w polskiej doktrynie

---

<sup>26</sup> Szerzej na temat danych liczbowych i przywoływanej literatury przedmiotu por. dalsze uwagi na temat projektu dyrektywy z 28.11.2013 r. i ekonomicznego uzasadnienia szczególnej ochrony tajemnic przedsiębiorstw. Odnośnie do ogólnych uwag wprowadzających w problematykę strategicznego znaczenia tajemnic w strukturze przedsiębiorstw por. D. W. Snyder, D. S. Almeling, *Keeping Secrets. A Practical Introduction to Trade Secrets Law and Strategy*, Oksford 2012, s. 22–32.

<sup>27</sup> Uwagi na temat angielskiej koncepcji *goodwill* zawarto w przypisach we wstępnej części niniejszego rozdziału.

<sup>28</sup> W tej sferze składników materialnych przedsiębiorstwa trafna i przydatna wydaje się typologia zastosowana przez M. Poźniak-Niedzielską, która wprowadza rozróżnienie na składniki zastępowalne oraz niezastępowalne (według kryterium renomy). Takie dobra jak znak towaru czy nazwa przedsiębiorstwa nie dadzą się zastąpić, tak jak to ma miejsce z zamianą, np. hali fabrycznej, samochodów czy biur wykorzystywanych do prowadzenia konkretnej działalności w ramach przedsiębiorstwa. Szerzej na ten temat por. M. Poźniak-Niedzielska, *Dobro niematerialne przedsiębiorstwa państwowego*, Warszawa–Łódź 1990, s. 41.

<sup>29</sup> Wyr. SN z 27.3.2000 r., III CKN 633/98, Legalis.

prawa prywatnego przewijały się dwie główne grupy koncepcji charakteru prawnego przedsiębiorstwa. Część doktryny, wzorując się na francuskiej teorii klienteli<sup>30</sup>, opowiadała się za koncepcją uznania przedsiębiorstwa za dobro niematerialne. Zgodnie natomiast z innym stanowiskiem, zbieżnym z poglądami wyrażanymi przez przedstawicieli doktryny niemieckiej, przedsiębiorstwo należy traktować jako zbiór rzeczy i praw (*universitas iuris et rerum*). Na tle tych dwóch głównych nurtów, z domieszką innych stanowisk doktrynalnych, wykształciły się bardziej szczegółowe teorie, klasyfikujące przedsiębiorstwo jako:

- 1) rzecz (w rozumieniu art. 45 KC) lub zbiór rzeczy, przez niektórych autorów utożsamiany z pojęciem rzeczy zbiorowej<sup>31</sup>;
- 2) zbiór (*universitas*, masa majątkowa), na który mogą się składać:
  - a) same prawa (*universitas iuris*)<sup>32</sup>,
  - b) prawa (względne i bezwzględne) i inne wartości (jak np. *know-how*)<sup>33</sup>,
  - c) prawa i obowiązki<sup>34</sup>,
  - d) rzeczy i prawa<sup>35</sup>,
  - e) prawa, stosunki faktyczne i inne wartości<sup>36</sup>;
- 3) dobro niematerialne:
  - a) przenoszone w ramach sukcesji singularnej, przy czym składniki będące *universitas* (praw lub rzeczy i praw) muszą zostać przeniesione oddzielnie w drodze kolejnych czynności prawnych<sup>37</sup>,
  - b) przenoszone w ramach sukcesji uniwersalnej wraz ze składnikami będącymi *universitas* (praw lub rzeczy i praw)<sup>38</sup>,
- 4) przedmiot *sui generis* (przedmiot o szczególnym charakterze, czyli niemożliwy do jednoznacznego zakwalifikowania)<sup>39</sup>.

W stosunku do każdej z przywołanych teorii można wysuwać pewne zastrzeżenia, prezentowane zarówno od strony kategorii *stricte dogma-*

---

<sup>30</sup> F. Zoll, Prawa na dobrach niematerialnych, Bydgoszcz 1928, s. 2–6, cyt. za: R. Stroiński, Przedsiębiorstwo, s. 306.

<sup>31</sup> A. Kunicki, Glosa do orzeczenia SW w Warszawie w 1.2.1962 r., CR 2226/61, PiP 1963, z. 2.

<sup>32</sup> S. Grzybowski, w: S. Grzybowski (red.), System, t. I, Ossolineum 1985, s. 460 (pogląd ten został przedstawiony w stanie prawnym sprzed noweli Kodeksu cywilnego z 1990 r.).

<sup>33</sup> M. Pełczyński, Zbycie przedsiębiorstwa: zawieranie umowy, orzecznictwo, wzory, Warszawa 2000, s. 39–40.

<sup>34</sup> Tak też SN w uchw. z 14.12.1995 r., III CZP 176/95, OSNC 1996, Nr 3, poz. 41.

<sup>35</sup> Por. S. Buczkowski, Glosa do orzeczenia SN z 10.1.1972 r., I CR 359/71, OSP i Komisji Arbitrażowych 1972, Nr 12, poz. 232.

<sup>36</sup> Por. S. Grzybowski, w: S. Grzybowski (red.), System, t. I, Ossolineum 1985, s. 459.

<sup>37</sup> Por. R. Stroiński, Przedsiębiorstwo, s. 339–340.

<sup>38</sup> Por. M. Poźniak-Niedzielska, Dobro niematerialne, s. 23.

<sup>39</sup> Por. S. Włodyka, Strategiczne umowy przedsiębiorców, Warszawa 2000, s. 16.

tycznych, jak i adekwatności proponowanych w nich rozwiązań w stosunku do społeczno-ekonomicznych funkcji przedsiębiorstwa<sup>40</sup>. Część z nich pozostaje już także w niezgodności z ustawową definicją z art. 55<sup>1</sup> KC, która wyraźnie dystansuje się od czysto reistycznego ujęcia przedsiębiorstwa (poprzez odniesienie do „zespołu składników niematerialnych i materialnych”). Szukanie wśród wymienionych teorii tej najbardziej poprawnej i dopracowywanie jej wydaje się przy tym o tyle trudnym zadaniem, że sprowadza się ono do tworzenia abstrakcyjnego pojęcia, podejmującego próbę opisu rzeczywistości w niesprzeczny sposób, gdzie punktem rozważań są inne pojęcia abstrakcyjne, rozwijane na przestrzeni dekad w różnych systemach prawnych.

Patrząc jednak na obecną regulację art. 55<sup>1</sup> KC i porównując ją z aktualnymi rozwiązaniami z przywołanych głównych nurtów systemu francuskiego i rozwiązań anglosaskich<sup>41</sup>, dostrzec należy współczesną tendencję traktowania przedsiębiorstwa jako 1) samodzielnego dobra prawnego, 2) zdolnego do występowania jako przedmiot obrotu oraz 3) niebędącego rzeczą, lecz zespołem składników niematerialnych i materialnych (z wyraźnie zarysowaną rolą tych pierwszych).

Dostrzec też należy, że najnowsze ujęcia prawne przedsiębiorstwa starają się wydobyć z kleszczy tradycyjnej typologii i siatki pojęciowej (rozstawionej pomiędzy pojęciami rzeczy, zbioru rzeczy oraz kategorii *sui generis*), skupiając się nie na przedmiotowym, lecz na szerszym, funkcjonalnym spojrzeniu na przedsiębiorstwo. Niewątpliwie zbliża to prawny obraz tej kategorii do ujęcia ekonomicznego, eksponującego takie elementy, jak walory kapitałowe, generalnie rozumiane jako fundusz, możliwości finansowe i inwestycyjne przedsięwzięcia<sup>42</sup>.

Na potrzeby dalszych rozważań, poświęconych nie ogólnie przedsiębiorstwu, lecz konkretnie zagadnieniu ochrony jego tajemnicy w prawie karnym materialnym i procesowym, istotne wydaje się natomiast zwrócenie uwagi

---

<sup>40</sup> Szerzej na temat syntetycznych uwag co do wątpliwości klasyfikacyjnych według wybranych teorii przedsiębiorstwa por. m.in. W. J. Katner, w: M. Pyziak-Szafnicka (red.), Kodeks cywilny, s. 517–525; E. Norek, Przedsiębiorstwo, s. 29–38; M. Wilejczyk, Zbycie przedsiębiorstwa, Wrocław 2004, s. 52–78.

<sup>41</sup> Pewne odstępstwo kreuje tutaj jednak niemieckie spojrzenie na naturę przedsiębiorstwa, gdzie reprezentowane są sygnalizowane wcześniej teorie rzeczowe przedsiębiorstwa jako rzeczy, zbioru rzeczy lub rzeczy zbiorowej (*universitas rerum*), zbioru rzeczy i stanów faktycznych (*universitas facti*) oraz zbioru praw do rzeczy (*universitas iuris*). Szerzej na ten temat por. J. Widło, Rozporządzanie przedsiębiorstwem, Kraków 2002, s. 25 i n.

<sup>42</sup> Por. R. Stroiński, Przedsiębiorstwo, s. 305.

na silne wyeksponowanie zespołu składników niematerialnych jako tworzących podwaliny przedsiębiorstwa i wchodzenie w skład tego zespołu kategorii tajemnicy przedsiębiorstwa.

Wyeksponowanie znaczenia składników niematerialnych w definicji przedmiotowej (przedmiotowo-funkcjonalnej) przedsiębiorstwa i literalne wskazanie przez ustawodawcę wśród nich w art. 55<sup>1</sup> KC tajemnic przedsiębiorstwa dobrze uzasadnia potrzebę zachowania szczególnej troski o ochronę tych dóbr. Nie jest to bowiem marginalny składnik prawnej charakterystyki przedsiębiorstwa, lecz jeden z jego podstawowych elementów. Jak zaś zostało wskazane we wstępie do niniejszej pracy, aby ochrona tego elementu mogła realnie funkcjonować, nie może ona ograniczać się wyłącznie do sfery prawa materialnego, a być ignorowana (lub nawet niweczona) w płaszczyźnie proceduralnej, w tym w szczególności karnoprocesowej. To prawne wyeksponowanie znaczenia składników niematerialnych przedsiębiorstwa wydaje się także w udany sposób nadążać za współczesnymi metodami analizy wartości przedsiębiorstw. Gdy z upływem czasu o wartości rynkowej przedsiębiorstw zaczęły w głównej mierze decydować zasoby niematerialne, a nie majątek rzeczowy, w metodach tych nastąpiło odejście od traktowania zasobów niematerialnych jako elementów marginalnych, ukrytych w różnicy pomiędzy rynkową a księgową wartością przedsiębiorstwa. Zaczęto natomiast przykładać coraz większą wagę do doskonalenia sposobów ich pomiaru oraz opisu ich struktury<sup>43</sup>.

## § 4. Tajemnica przedsiębiorstwa w świetle ZNKU

Aktualna legalna definicja tajemnicy przedsiębiorstwa została określona w art. 11 ust. 4 ZNKU, znowelizowanym ustawą z 5.7.2002 r. o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji<sup>44</sup>. Zgodnie z tym przepisem: „Przez tajemnicę przedsiębiorstwa rozumie się nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności”.

---

<sup>43</sup> Por. A. Sopińska, P. Wachowiak, Istota kapitału intelektualnego przedsiębiorstwa – model pomiaru, w: R. Borowiecki, M. Kwieciński (red.), Informacja w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Pozyskiwanie, wykorzystanie i ochrona (wybrane problemy teorii i praktyki), Kraków 2003, s. 101–103.

<sup>44</sup> Dz.U. Nr 126, poz. 1071.

W strukturze omawianego przepisu ustawodawca umiejscowił zatem dwie grupy elementów składowych, z których obie muszą zaistnieć, aby daną informację można było kwalifikować jako tajemnicę przedsiębiorstwa i objąć ją przewidzianą w tej ustawie ochroną. Są to:

- 1) określony charakter informacji – ochronie mogą podlegać wyłącznie te informacje przedsiębiorstwa, które mają charakter techniczny, technologiczny, organizacyjny lub inne posiadające wartość gospodarczą;
- 2) szczególnie warunki dostępności informacji, tzn.:
  - a) ujawnienie do wiadomości publicznej,
  - b) podjęcie przez przedsiębiorcę niezbędnych działań w celu zachowania ich w poufności.

## I. Charakter informacji

### 1. Wartość gospodarcza informacji

Patrząc na pierwszy składnik definicji, tzn. na sformułowanie „informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą”, rozpocząć należy od rozstrzygnięcia problemu interpretacyjnego na poziomie językowym co do odniesienia pojęcia „inne informacje posiadające wartość gospodarczą”. Obecna postać składniowa przepisu nie przesądza bowiem, czy przesłanka „posiadania wartości gospodarczej” odwołuje się do ostatniej z wymienionych w nim kategorii („innych informacji”), czy też jest to element wspólny wszystkim rodzajom wymienionych w tym przepisie informacji i niezależnie od wykazania, że dane informacje mają charakter techniczny, technologiczny lub organizacyjny, należy dodatkowo wykazać prezentowanie przez nie wartości gospodarczej<sup>45</sup>.

Zagadnienie to posiada niebagatelne znaczenie teoretyczne i praktyczne, chociażby z punktu widzenia zakresu stosowania art. 23 ust. 2 ZNKU. O ile bowiem ust. 1 tego przepisu definiuje przestępstwo skutkowe, gdzie jednym ze skutków jest wyrządzenie przedsiębiorcy „poważnej szkody” i którą to szkodę można zasadniczo wiązać z wartością gospodarczą bezprawnie

---

<sup>45</sup> Na marginesie należy nadmienić, że na gruncie dawnej redakcji art. 11 ZNKU (sprzed nowelizacji z 5.7.2002 r.) wartość gospodarczą informacji z zamkniętego katalogu informacji technicznych, technologicznych, organizacyjnych i handlowych pośrednio interpretowano z wyrażonego w art. 11 ust. 1 ZNKU wymogu zagrażania przez sprawcę istotnym interesom przedsiębiorcy (obecnie przepis ten stanowi o naruszeniu lub zagrożeniu interesu przedsiębiorcy). Por. analogicznie A. Michalak, *Ochrona tajemnicy przedsiębiorstwa: zagadnienia cywilnoprawne*, Kraków 2006, s. 133.

ujawnionych lub wykorzystanych informacji, o tyle karalność czynu typizowanego w ust. 2 tego artykułu nie wymaga już wystąpienia jakiegokolwiek uszczerbku majątkowego. Przy pierwszym z wariantów interpretacyjnych art. 11 ust. 4 ZNKU mogłoby dojść zatem do rozpatrywania czynu przestępnego polegającego na uzyskaniu i ujawnieniu innej osobie lub uzyskaniu i wykorzystaniu we własnej działalności gospodarczej np. tajemnic organizacyjnych przedsiębiorstwa, nawet bez wykazywania jakiejkolwiek ich wartości gospodarczej.

Wskazań interpretacyjnych dla rozwiązania powyższego dylematu szukać należy wyjściowo przede wszystkim w art. 39 TRIPS. Przepis art. 39 ust. 2 lit. b TRIPS stanowi bowiem jednoznacznie, iż posiadanie wartości handlowej ma być cechą wspólną wszystkich nieujawnionych informacji chronionych, bez dzielenia ich na jakiegokolwiek dalsze podkategorie i rozdzielania pomiędzy nimi przymiotu wartości gospodarczej lub jej braku. Aktualne brzmienie art. 11 ust. 4 ZNKU, wprowadzające generalnie kwalifikowaną kategorię „innych informacji posiadających wartość gospodarczą”, zostało zaś ustanowione właśnie w celu dostosowania regulacji polskiej ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji do standardów ochrony informacji nieujawnionej przyjętych w TRIPS<sup>46</sup>. Opowiadając się zatem za tym sposobem wykładni, który pozwala zachować większą spójność interpretacyjną w ramach systemu prawa<sup>47</sup>, przyjąć należy, że skoro TRIPS wiąże przymiot wartości handlowej z każdym rodzajem chronionej informacji przedsiębiorstwa (oczywiście po spełnieniu przez te informacje pewnych dodatkowych przesłanek ogólnych), to nie ma powodu przyjmować, aby realizująca te wskazania zmiana polskiej ustawy odbiegała w swoich założeniach od tego podejścia.

Mając natomiast na uwadze problem zapewnienia możliwie szerokiego pola ochrony interesów gospodarczych przedsiębiorstw, wskazać należy, że prezentowane podejście interpretacyjne nie powinno w praktyce zawężyć zakresu przedmiotowego ochrony ich tajemnic. Podkreślić należy, że wartość ta pojawiać się będzie i tak najczęściej samoistnie z uwagi na to, że tajemnice, określając zasady organizacji oraz aktywności wytwórczej lub usługowej w danym przedsiębiorstwie, tworzą jego niematerialny składnik, współkreując jego pozycję gospodarczą i wartość majątkową. O ile więc zawsze trud-

---

<sup>46</sup> Por. wyr. SN z 28.2.2007 r., V CSK 444/06, Legalis; por. także K. Korus, Zwalczanie nieuczciwej konkurencji. Komentarz do zmian wprowadzonych ustawą z 5.7.2002 r. o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, LEX/el. 2002, Nr 8214.

<sup>47</sup> Szerzej na ten temat w dalszej części rozdziału.

ności praktycznych przysparza konieczność obliczania konkretnej wartości majątkowej tego typu informacji, o tyle wykazanie istnienia po ich stronie samej wartości gospodarczej nie powinno nastęrczać zasadniczych problemów – z uwagi na ich pozycję w strukturze przedsiębiorstwa. Można w tym kontekście nawiązać do zasygnalizowanego w doktrynie zagadnienia, czy po nowelizacji art. 11 ust. 4 ZNKU, w wyniku której z definicji usunięto kategorię informacji handlowych, ten typ informacji nie jest już chroniony jako tajemnica przedsiębiorstwa. Otóż, podzielić należy w tym miejscu stanowisko<sup>48</sup>, że informacje te będą nadal chronione, jednak już nie bezpośrednio, z uwagi na ich „handlowy” charakter, lecz właśnie z uwagi na prezentowanie przez nie wartości gospodarczej, a więc będą chronione w ramach wprowadzonej tą nowelizacją otwartej kategorii „innych informacji posiadających wartość gospodarczą”.

Odniesienie wymogu posiadania wartości gospodarczej do każdego z rodzajów informacji wskazanych w omawianym przepisie pozostaje również w zgodzie ze wskazaniami płynącymi z treści przepisów ogólnych ZNKU. Artykuł 1 ustawy stanowi bowiem o jej zastosowaniu do ochrony uczciwej gry rynkowej w sferze działalności gospodarczej. Jeśli więc jakieś informacje techniczne, technologiczne lub organizacyjne nie mają dla przedsiębiorstwa wartości gospodarczej, to ich ochrona nie służy ochronie uczciwej konkurencji i nie podlegają one ochronie na gruncie omawianej ustawy.

W tym stanie rzeczy uznać więc należy, że przesłanka „wartości gospodarczej” powinna odnosić się nie tylko do ostatniej z wymienionych w art. 11 ust. 4 ZNKU kategorii „innych” informacji, ale obejmować wszystkie wymienione w tym przepisie ich kategorie. Stanowisko takie, niezależnie od przywołanych argumentów ze sfery wykładni systemowej i celowościowej, pokrywa się również z dominującymi zapatrywaniami prezentowanymi w doktrynie<sup>49</sup>.

---

<sup>48</sup> Por. E. Traple, Ochrona informacji, s. 7; J. Szwaia, Ostatnie nowelizacje ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, cz. 1, MoP 2002, Nr 24, s. 115. Podzielić natomiast należy wyrażone w przywołanej publikacji stanowisko krytyczne J. Szwai odnośnie do usunięcia kategorii „informacji handlowych” z treści art. 11 ust. 4 ZNKU. Posunięcie takie, wobec pozostawienia pozostałych kategorii informacji i zasadniczego braku wątpliwości co do wartości i znaczenia informacji handlowych jako tajemnic przedsiębiorstwa, wydaje się mało czytelne.

<sup>49</sup> Por. E. Traple, Ochrona informacji, s. 7; P. Kozłowska-Kalisz, Odpowiedzialność karna za naruszenie, s. 53; A. Michalak, Ochrona tajemnicy, s. 134; S. Sołtysiński, w: J. Szwaia (red.), Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, Warszawa 2006, s. 457. Swoją brak jednoznacznego stanowiska w tej kwestii zaznaczają E. Nowińska i M. du Vall (E. Nowińska, M. du Vall, Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, Warszawa 2010, s. 178): „(...) w aktualnym brzmieniu art. 11, szczególnie jego ustępu 4, trudno jest przesądzić, czy wszystkie informacje poufne muszą mieć «wartość gospodarczą», a więc także i te, które są przykładowo wyliczone w tym przepisie”.